- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Wielkie odkrycia w cerkwi św. Newskiego w Łodzi. Dzwon z 1903 roku, dawne zdobienia, ikony i więcej

18.03.2026 12:54 red

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Cerkiew św. Aleksandra Newskiego w Łodzi przechodzi najbardziej kompleksowy remont w swojej 140-letniej historii. Prace, trwające już od ponad trzech lat, odsłaniają nieprawdopodobne bogactwo dekoracyjne ukryte przez

dekady pod warstwami wtórnych farb i tynków.



Kolaż powstały z połączenia trzech zdjęć cerkwi p.w. św. Aleksandra Newskiego: elewacji świątyni (po lewej), odnalezionego dzwonu (po prawej na górze), ołtarzyka (po prawej na dole)

Podczas trwającego obecnie, pierwszego od ponad 100 lat tak kompleksowego remontu cerkwi św. Aleksandra Newskiego w Łodzi, konserwatorzy natrafili na wiele wyzwań oraz kilka niespodziewanych znalezisk. Przyszło im także mierzyć się z nienajlepszym stanem technicznym budynku i ogromnymi kosztami.

Aktualne prace obejmują kompleksowe odtworzenie dawnych wnętrz świątyni, wymianę okien oraz renowację elewacji. Przez lata wnętrze pokrywano kolejnymi warstwami olejnej farby. W latach 80. XX w. jej ściany pomalowano na jednolity, różowy kolor. Obecny remont pozwolił zdjąć te warstwy, odsłaniając fragmenty przepięknych marmoryzacji, czyli malarskich imitacji wielobarwnego kamienia. Na ich podstawie konserwatorzy odtwarzają dawne zdobienia. Również ikonostas, czyli ozdobna ściana pokryta ikonami, odzyska dawny wygląd. Dębowe drewno z którego go wykonano zostało oczyszczone ze starych warstw farby, a ikony poddano renowacji, naprawiając dawne (często niewprawne) przeróbki. Jednym z najbardziej ambitnych planów jest odtworzenie niebieskiego sklepienia, na którym ma pojawić się 600 złotych gwiazd.

Wyzwania techniczne

Skala prac remontowych jest ogromna. Nie ułatwiają jej pewne błędy konstrukcyjne budowniczych sprzed lat, którzy tworzyli cerkiew w ogromnym pospiechu, oraz nieubłagany wpływ czynników zewnętrznych. Stan ścian miejscami był tak zły, że dekoracje same odpadały i musiały zostać zdjęte aż do gołej cegły, pękała elewacja. W przeszłości w piwnicach cerkwi stała woda (nawet do półtora metra), co wymagało

wykonania specjalistycznych odpływów celem jej osuszenia.

Wota ukryte przy ikonie

Podczas prac natrafiono na kilka niezwykłych znalezisk. Jednym z nich jest zabytkowy dzwon z 1903 roku, który został odnaleziony na wieży cerkwi, gdzie ukryto go na początku II wojny światowej. Szczęśliwie dzwon był doskonale zabezpieczony i całkowicie niewidoczny, co pozwoliło mu przetrwać w ukryciu przez dziesięciolecia w niemal nienaruszonym stanie. Po zakończeniu obecnych prac zostanie on przywrócony do użytku, a wierni będą mogli podczas obrzędów usłyszeć dźwięk wszystkich ośmiu cerkiewnych dzwonów. Kolejnym niespodziewanym znaleziskiem jest to odkryte w szczelinie przy ikonie św. Mikołaja. Okazało się, że przez lata parafianie wrzucali tam dary wotywne, wśród których znalazły się koraliki, różańce, łańcuszki, a nawet zasuszone kwiaty czy kartki z modlitwami. Przedmioty te, składane w podzięce za łaski (np. uzdrowienie) lub w intencji błagalnej, mające niewielką wartość materialną, zostaną wyeksponowane w cerkwi po zakończeniu jej remontu.



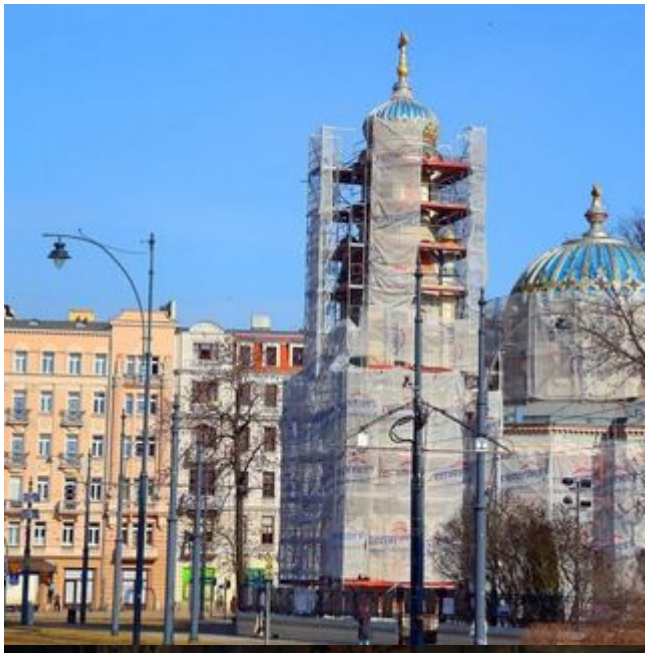

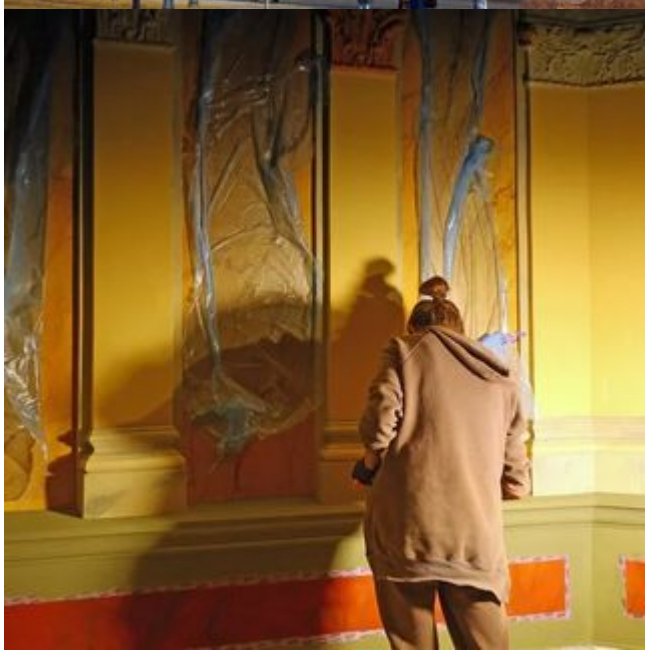




































1981









